



07.05.2017

40. rocznica śmierci Stanisława Pyjasa, absolwenta naszego liceum

7 maja minęła 40. rocznica śmierci **Stanisława Pyjasa** – studenta UJ, działacza opozycyjnego, **absolwenta naszego liceum**, zamordowanego przez Służbę Bezpieczeństwa.

„# HISTORIA JEST CIERPLIWA. I nigdy nie przebacza w imieniu tych, którzy oczekują sprawiedliwości. Odkrycie prawdy o śmierci Stanisława Pyjasa, bohatera niepodległej Polski, jest obowiązkiem wobec pokolenia, które korzysta z owoców tego zwycięstwa.” napisał R. Terlecki w książce Sprawa Pyjasa. Czy ktoś przebiję ten mur? # Niepodległościowego, IPN, Kraków 2001, s. 71).

Ze śmiercią Pyjasa związana jest śmierć innego absolwenta tego liceum, Stanisława Pietraszki. STANISŁAW PYJAS i STANISŁAW PIETRASZKO chodzili razem do naszej szkoły - żywieckiego Liceum im. M. Kopernika. Zdali maturę w 1972 roku. Potem zaczęli studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie: pierwszy poszedł na polonistykę, a drugi na fizykę. Rankiem 7 maja 1977 roku w krakowskiej kamienicy przy ul. Szewskiej odnaleziono CIAŁO SKATOWANEGO STANISŁAWA PYJASA. Został śmiertelnie pobity, co stało się najprawdopodobniej za sprawą SB (Służby Bezpieczeństwa).

Środowisko studenckie natychmiast zareagowało na to dramatyczne zdarzenie: wielką manifestacją solidarności z zabitym kolegą były Czarne Juwenalia, w czasie których ulicami Krakowa od ulicy Szewskiej pod Wawel przeszedł tak zwany "Czarny Marsz". Pod Wawelem odczytano oświadczenie informujące o powstaniu Studenckiego Komitetu Solidarności, którego celem miało być między innymi informowanie o wszelkich nadużyciach SB. Jedną z ostatnich osób, która dzień wcześniej widziała żyjącego jeszcze Pyjasa, był STANISŁAW PIETRASZKO. Sporządził nawet rysopis mężczyzny, który szedł za Pyjasem. St. Pietraszko był potem przesłuchiwany przez prokuraturę w sprawie śmierci kolegi. Kilka tygodni po śmierci przyjaciela podczas letniego wypadu utonął w Zalewie Solińskim. Rodzina i przyjaciele nigdy nie uwierzyli w przypadkowość jego śmierci # dzisiaj wiążą to zdarzenie z zamordowaniem Pyjasa. Grób Stanisława Pyjasa znajduje się na cmentarzu w jego rodzinnych Gilowicach. Grób Stanisława Pietraszki - na cmentarzu w pobliskich Radziechowach.